

Sygn. akt V Ka 253/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Koszalinie V Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Przemysław Żmuda

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Iskrzycka

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej w Koszalinie Katarzyny Słodzińskiej

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. sprawy

M. R.

oskarżonego z art. 300§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu

z dnia 02 grudnia 2016 roku sygn. akt II K 7/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zwalnia oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt V Ka 253/17

UZASADNIENIE

M. R. został oskarżony o to, że:

w dniu 8 stycznia 2015 roku w K. w Kancelarii Notarialnej przy ulicy (...) w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu w Rotterdamie Sekcji Prawa Cywilnego dnia 13 czerwca 2012 roku sygn.. akt 398337/HAZA12-272 zbył w całości udziały w spółce (...) Sp. z o.o. na kwotę 10.000 złotych czym udaremniał zaspokojenie wierzyciela A. (...) w R. z przysługujących mu z mocy tytułu wykonawczego wierzytelności w kwocie 72.102,55 złotych czym działał na jego szkodę,

tj. o czyn z art. 300§2 kk

Sąd Rejonowy w Kołobrzegu wyrokiem z dnia 2 grudnia 2017 roku w sprawie sygn. akt II K 7/16:

- I. uznał **oskarżonego M. R.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 300§2 kk i za to na podstawie art. 300§2 kk w zw. z art. 4§lkk skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- II. na podstawie art. 69§1 i §2kk i art. 70§1 pkt 1 kk w zw. z art. 4§lkk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesił warunkowo w stosunku do oskarżonego tytułem próby na okres 2 (dwóch) lat,

III. na podstawie art. 71 §1 kk w zw. z art. 33§1 i §3 kk w zw. z art. 4§1kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych,

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. (...) w R. kwotę 1230,00(tysiąc dwieście trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika,

V. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 70,00 złotych i nie wymierzył mu opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Zaskarżył powyższy wyrok częściowo, to jest w zakresie orzeczenia o karze oraz braku orzeczenia o obowiązku o którym mowa w art. 72 § 1 kk.

Wyrokowi zarzucił:

1. niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary
2. naruszenie przepisu prawa materialnego , to jest art. 72 § 1 kk, gdyż w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności sąd zobowiązany jest do nałożenia na oskarżonego jeden lub kilka obowiązków, o których mowa w tym przepisie a taksatywnie wymienionych w pkt od 1 do 813 w tym przypadku sąd powinien orzec obowiązek o którym mowa w art. 72 § 1 pkt 8 kk, to jest zobowiązać oskarżonego do wykonania wyroku Sądu w Rotterdamie Sekcji Prawa Cywilnego z dnia 13 czerwca 2012 r sygn. 398337/HAZA 12-272 w określonym terminie.

Wniósł :

1. o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I,II, III poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat , o wymierzenie wyższej grzywny
2. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 kk zobowiązać oskarżonego do wykonania wyroku Sądu w Rotterdamie Sekcja Prawa Cywilnego z dnia 13 czerwca 2012 r. sygn. akt 398337/HAZA 12-272 w terminie 3 miesięcy od daty prawomocności wyroku
3. o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie jest zasadna.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego z dnia 2 grudnia 2016 roku zarzucając obrazę prawa materialnego, to jest art.72§1 k.k. poprzez jego wadliwe zastosowanie w sytuacji, gdy wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona to wówczas, zdaniem skarżącego, Sąd I Instancji miał obowiązek orzec jeden z obowiązków wymienionych w art.72§1 k.k.

Już sposób sformułowania zarzutu i mające przemawiać za jego zasadnością argumenty wykazują jego bezzasadność. Przed wskazaniem podstaw przyjęcia powyższej oceny koniecznym jest jednak poczynienie kilku uwag.

Badanie w instancji odwoławczej zasadności zarzutu obrazę prawa materialnego poprzedzone być musi uprzednim stwierdzeniem czy poczynione w sprawie ustalenia faktyczne są prawidłowe bowiem o poprawność rozpoznania zarzutu naruszenia prawa materialnego uwarunkowana jest tym, czy te ustalenia są trafne, jest bowiem tak, że „Obraża prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które zostało oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Tym samym obraza prawa materialnego nie ma miejsca, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 roku).

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe uwzględniając w tym zakresie zgłaszane przez strony wnioski, które poddał następnie rzetelnej ocenie i na tej podstawie wyprowadził prawidłowe wnioski, co do ustaleń faktycznych. Jak wynika to z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przedmiotem rozważań Sądu orzekającego w zakresie mającym związek z czynionymi ustaleniami faktycznymi były wszelkie istotne okoliczności służące odtworzeniu istotnych dla sprawy niniejszej faktów. Dowody zebrane w sprawie ocenione zostały zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. W takiej sytuacji stanowisko Sądu I Instancji korzysta z ochrony przewidzianej w art.7 k.p.k. i zasługuje na aprobatę Sądu odwoławczego. Dodać do tego należy, iż Sąd Rejonowy w Szczecinku po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego poddał zgromadzony materiał dowodowy analizie, a tok swego rozumowania przedstawił w przekonującym uzasadnieniu. Na podstawie dowodów zebranych w sprawie Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Instancyjna kontrola skarżonego orzeczenia pozwala stwierdzić, iż ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.4, 5 i 7 k.p.k. i zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Oceniając w przedstawiony sposób tak procedowanie Sądu Rejonowego jak i poczynione ustalenia faktyczne oraz powziętą ocenę przeprowadzonych dowodów Sąd odwoławczy stanowisko Sądu orzekającego czyni własnym, co sprawia, że nie jest koniecznym jego powtarzanie. Zaznaczyć przy tym trzeba, że odwołujący się podnosząc i uzasadniając omawiany zarzut nie wskazał by w tym zakresie negował poczynione ustalenia faktyczne, a więc, istnieją podstawy do uznania, że te ustalenia zostały zaakceptowane. Inaczej stanowiska pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego ocenić nie można było albowiem z racji tego, że jest on profesjonalnym podmiotem zdaje on sobie z pewnością sprawę z tego, że nie jest prawidłowym podnoszenie zarzutu obrazy prawa materialnego w sytuacji, gdy neguje się poczynione ustalenia faktyczne. Skoro więc podniesiono zarzut obrazy prawa materialnego to przyjąć należało, że poczynione w przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne nie są kwestionowane.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż zgodnie z art.433§1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. Treść wyżej powołanego przepisu pozwala na stwierdzenie, iż sąd odwoławczy obowiązany jest rozpoznać sprawę w granicach wniesionego środka odwoławczego. Elementami granic środka odwoławczego jest zakres zaskarżenia, a więc wskazanie w jego treści tych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym orzeczeniu, których uchylenia lub zmiany domaga się wnoszący środek odwoławczy jak również wskazanie zarzutów odwoławczych i kierunku zaskarżenia. Nadto, i o tym zapominać nie można, na odwołującym się spoczywa obowiązek, jeżeli jest on adwokatem, wskazania zarzutów i uzasadnienia ich albowiem „Zgodnie z art.427§2 k.p.k., obrońca jest zobligowany do wskazania w apelacji zarzutów stawianych orzeczeniu oraz podania ich uzasadnienia, to powinność sądu odwoławczego odnosząca się do rozważenia tych zarzutów przy rozpoznaniu sprawy w granicach środka odwoławczego (art.433§1 i 2 k.p.k.) należy rozumieć tak, że treść zarzutu określa zakres jego rozpoznania.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2004 roku).

Uwzględniając powyższe w pierwszej analizie poddać należy treść zarzutu określonego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który z racji swego profesjonalizmu został w jego ocenie poprawnie określony i wyraża jego rzeczywiste intencje. Z treści zarzutu wynika, iż zdaniem apelanta Sąd orzekający miał obowiązek (orzeczenie obligatoryjne) orzec o jednym z obowiązków wymienionych w art.72§1 k.k. w sytuacji, gdy oskarżonemu wymierzono karę pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszona. To stanowisko jest bezpodstawne, a dowodzi tego treść kwestionowanego rozstrzygnięcia, która, jak się wydaje, umknęła uwadze apelanta. Wynika z niej przecież w sposób nie budzący wątpliwości, że Sąd Rejonowy w sprawie orzekał biorąc pod uwagę treść przepisów prawa materialnego obowiązujących w dacie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu (przywołano treść art.4§1 k.k.). Ma to dla oceny zasadności ocenianego zarzutu istotne znaczenie. Czyn oskarżonego miał miejsce dnia 8 stycznia 2015 roku, a w tej dacie, zgodnie z brzmieniem art.72§1 k.k. (przepis art.72§1 k.k. został zmieniony z dniem 1 lipca 2015 roku i od tego momentu orzeczenie jednego z obowiązków jest obligatoryjne), orzeczenie jednego z obowiązków w przepisie tym wymienionych było fakultatywne. W tym stanie rzeczy nie nastąpiła obraza prawa materialnego albowiem taki zarzut mógłby być zasadny tylko wówczas, gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Jeżeli natomiast ustawa stwarza tylko fakultatywną możliwość zastosowania określonego przepisu prawa materialnego, jak to było przewidziane w art.72§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w

dacie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, to przez niezastosowanie tego przepisu sąd nie dopuszcza się obrazy przepisu prawa materialnego.

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w części dotyczącej kary oraz mając na uwadze treść art.447§1 k.p.k. koniecznym jest odniesienie się do wymierzonej oskarżonemu kary. W tym zakresie, w pierwszym rzędzie, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził dowody mające swe znaczenie dla wymiaru kary.

Zgodnie z art.53 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę. Tak więc Sądowi I Instancji ustawodawca pozostawił swobodę w kształtowaniu indywidualnego wymiaru kary, co jest jedną z konsekwencji realizowanej jedynie przed sądem zasady bezpośredniości. Sąd odwoławczy jedynie wówczas ma podstawy do ingerencji w tę część zaskarżonego wyroku, kiedy stwierdzi, że orzeczona kara jest niewspółmierna do wszelkich występujących w sprawie okoliczności przy czym niewspółmierność ta wystąpić musi w stopniu rażącym, przez co rozumieć należy, iż w konkretnej sytuacji występuje znacząca różnica między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą. Do postawienia takiego wniosku w niniejszej sprawie podstaw nie ma. Oskarżonemu wymierzono karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres dwóch lat próby oraz wymierzono mu grzywnę w wysokości pięćdziesięciu stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie dwudziestu złotych. Wymierzając takie kary, jak to wynika z pisemnych motywów wyroku, Sąd Rejonowy miał na uwadze tak okoliczności łagodzące jak i obciążające, a kierując się dyrektywami jej wymiaru zachował właściwy umiar tak, że wymierzone oskarżonemu kary, sposób ukształtowania jednej z nich, jawią się jako słuszne i sprawiedliwe. W tej sytuacji nie można było tak z urzędu jak i rozpoznając apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego przyjąć, iż wysokość kar wymierzonych oskarżonemu rażą swą łagodnością.

Sąd I Instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w kształtowaniu wymiaru kary rolą zaś Sądu odwoławczego jest kontrola czy granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary i środka karnego nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. W ramach prowadzonego postępowania odwoławczego ingerencja Sądu odwoławczego w zakresie wysokości kary i sposobu jej ukształtowania możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdzone zostanie, że mają one charakter rażąco niewspółmierny. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które mają zasadniczy wpływ na wymiar kary można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzona przez Sąd I Instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy zastosowaniu dyrektyw jej wymiaru. Istotnym jest, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary i środka karnego ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż kary wymierzone przez Sąd I Instancji można byłoby nazwać rażąco niewspółmiernymi, co oznacza niewspółmierność w stopniu nie dającym się zaakceptować. Kara rażąco niewspółmierna jest taką, gdy jej wysokość i sposób ukształtowania ustalono wprawdzie w granicach ustawowego zagrożenia to jednak nie uwzględniono we właściwy sposób dyrektyw ustalania jej wysokości.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy jednoznacznie stwierdzić należy, iż karom wymierzonym oskarżonemu nie można przypisać waloru rażącej niewspółmierności. Stanowisko powyższe znajduje swe potwierdzenie w dowodach zebranych w toku rozpoznania sprawy i wnioskach zeń wynikających. Sąd I Instancji, jak wynika to z pisemnych motywów skarżonego orzeczenia, dostrzegł i właściwie ocenił wszelkie okoliczności mające wpływ na ustalenie wysokości kar. Taki stan rzeczy sprawia, że kary wymierzone oskarżonemu spełniają stawiane przed nimi cele w zakresie prewencji indywidualnej oraz pomocne będą w procesie jego resocjalizacji. W ocenie Sądu Okręgowego wysokość kar określonych wobec oskarżonego realizują także stawiane przed nimi cele w zakresie kształtowania prawnej świadomości społeczeństwa. Zauważyć przy tym należy, iż sam pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wykazał niezasadność swego zarzutu bowiem wnioskował o wymierzenie oskarżonemu kary roku pozbawienia wolności, a więc kary przewyższającej tą jaka zastała orzeczona o dwa miesiące. Takie stanowisko apelanta wykazuje, iż on sam w dotychczas orzeczonej wobec oskarżonego karze nie dostrzega elementów rażącej łagodności.

Podobnie rzecz należało ocenić w zakresie nie zobowiązania oskarżonego do wykonania wyroku Sądu w Rotterdamie Sekcja Prawa Cywilnego z dnia 13 czerwca 2012 roku. Jak to już wykazano nieuwzględnienie w tym zakresie stanowiska pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie było naruszeniem prawa materialnego, a więc stanowisko to należało

rozpatrywać jako zarzut dotyczący rażąco niewspółmiernej kary. Sąd I Instancji w swym uzasadnieniu wskazał dlaczego nie nałożył na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody i z tym należało zgodzić się. Nie można było jednak w całości zaakceptować tego, co Sąd orzekający wskazał jako podstawę niezobowiązania oskarżonego, w ramach obowiązków określonych w art.72§1 k.k., do wykonania wyroku Sądu w Rotterdamie. W tym zakresie zgodzić należało się z tym, co w uzasadnieniu apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zostało podniesione. Jest bowiem możliwe, w ramach obowiązków określonych w art.72§1 k.k., zobowiązanie oskarżonego do wykonania określonego orzeczenia, a to nie narusza określonej odrębnymi przepisami klauzuli antykumulacyjnej. Powyższe jednak nie wykazuje, że brak takiego zobowiązania czyni rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, oceniane w jego całokształcie, rażąco łagodnym. Tego apelant nie wykazał. Pamiętać przy tym należy o tym, że „Ustawodawca obostrzył pojęcie "niewspółmierności kary", uzasadniającej zmianę orzeczenia o karze w ramach czwartej podstawy odwoławczej, zawężającym znamieniem "rażącej" po to, by pewne różnice w ocenie łagodności lub surowości kary między sądem a stroną skarżącą (skądinąd naturalne) nie prowadziły w każdym takim wypadku do zmiany w II instancji wysokości kary, a nawet do wnoszenia odwołania od oceny sądu I instancji. Pojęcie "rażącej niewspółmierności" zostało sprecyzowane w praktyce, w tym przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, jako różnica "wyraźna", "bijąca w oczy" czy "oślepiająca" (wyroki z KZS 4/96 poz. 42, 10/00 poz. 37, 1/01 poz. 32, 10/05 poz. 32, 12/06 poz. 28, 11/08 poz. 64 i wyroki innych sądów przytoczone w notce do orzeczenia ostatnio tu wymienionego).” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 maja 2010 roku).

Oczywistym jest, że zobowiązanie oskarżonego do wykonania wyroku Sądu w Rotterdamie, z punktu widzenia oskarżyciela posiłkowego, byłoby „pożądane”. To jednak nie sprawia, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest rażąco łagodne. Pokrzywdzony przecież dysponuje środkami, które mogą doprowadzić do wykonania wyroku Sądu w Rotterdamie jak również w toku prowadzonego w niniejszej sprawie postępowania wykonawczego może składać stosowne i właściwe wnioski.

Stanowisko Sądu odwoławczego rozpoznającego skutecznie wywiedziony w przedmiotowej sprawie środek odwoławczy nie byłoby pełne, gdyby nie odnieść się do twierdzenia obrońcy oskarżonego ustanowionego w postępowaniu odwoławczym wyrażonego w piśmie z dnia 30 października 2017 roku (k-262-264). Nie wydaje się być koniecznym szersze odnoszenie się do procesowych okoliczności dotyczących wskazanego pisma obrońcy oskarżonego i wystarczającym będzie wskazanie, że konieczność odniesienia się do niego znajduje swą podstawę w tym, że obrońca oskarżonego zasygnalizował wystąpienie w sprawie przesłanki wskazanej w art.439§1 pkt 6 k.p.k.

Zdaniem obrońcy oskarżonego koniecznym było uchylene wyroku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu z dnia 2 grudnia 2016 roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art.439§1 pkt 6 k.p.k.) albowiem wyrok ten nie został podpisany. Uzasadniając swe stanowisko obrońca oskarżonego wskazał, konkludując wyrażony pogląd, że widniejący na wyroku z dnia 2 grudnia 2016 roku „znak graficzny” nie może być uznany za podpis bowiem nie identyfikuje sędziego i taki stan rzeczy jest niezgodny z §95 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 roku regulaminu urzędowania sądów (koniecznym było umieszczenie pieczęci lub mechanicznego napisu identyfikującego sędziego).

Obrońca oskarżonego na poparcie swego twierdzenia przywołał stanowiska Sądu Najwyższego i sądów powszechnych i doktryny. W ocenie Sądu odwoławczego rozpoznającego przedmiotową sprawę z tym wszystkim, co podniósł obrońca oskarżonego w swym piśmie z dnia 30 października 2017 roku należało zgodzić się, a w szczególności zgodzić należało się z cytowanymi orzeczeniami. To jednak nie mogło doprowadzić do stwierdzenia zaistnienia w sprawie niniejszej bezwzględnej przyczyny odwoławczej z następujących powodów.

W pierwszym rzędzie wskazać należy na treść §95 pkt 3 regulaminu urzędowania sądów powszechnych. Przepis ten stanowi, że „W składach wieloosobowych orzeczenie i jego pisemne uzasadnienie podpisuje się imieniem i nazwiskiem, w przypadku skróconej formy podpisu potwierdza się go imienną pieczęcią lub nadrukiem danych o imieniu i nazwisku”. Kluczowym przy tym jest to, co jak się wydaje umknęło uwadze obrońcy oskarżonego, że konieczność potwierdzenia skróconej formy podpisu imienną pieczęcią lub nadrukiem o imieniu i nazwisku istnieje wówczas, gdy orzeczenie jest wydawane w „**składach wieloosobowych**”. To w żadnym zakresie wątpliwe nie jest, a

słuszność tego stanowiska potwierdza treść przywołanego przepisu, który przy każdej formie jego wykładni prowadzi do wskazanego wniosku. Skoro zatem w przedmiotowej sprawie sąd orzekł w składzie jednoosobowym (k-156) to określony w §95 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 roku regulamin urzędowania sądów powszechnych obowiązek potwierdzenia skróconej formy podpisu imienną pieczęcią lub nadrukiem danych o imieniu i nazwisku nie istniał, a tym samym nie można było stwierdzić zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji oraz nie dopatrując się okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok, na podstawie art.437§1 k.p.k., utrzymał w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto kierując się względami słuszności zgodnie z art.624§1 k.p.k. w związku z art.634 k.p.k.